

Wójt Dorohuska rozwiązał protest rolników

23 kwietnia 2024

Wojciech Sawa, wójt Dorohuska, rozwiązał trwający tam od 9 lutego protest polskich rolników. Manifestanci zapowiadają, że złożą odwołanie do sądu.



Blokada na przejściu granicznym z Ukrainą w Dorohusku trwała blisko trzy miesiące. Teraz jednak przywrócono ruch ciężarówek przez punkt kontrolny Jagodin-Dorohusk. Taką decyzję, wbrew polskim rolnikom, podjął wójt Wojciech Sawa. Jak twierdził, podyktowana była ona prośbami lokalnych przedsiębiorców, którzy uskarżali się na znaczny spadek obrotów w związku z blokadą.

„To jest bardzo uciążliwe dla przedsiębiorców z naszego regionu. Ich dochody drastycznie spadły. Chodzi o różne branże, w tym m.in. agencje celne, transportowców, firmy handlujące z Ukrainą czy na przykład przedsiębiorstwa, które dostają produkty z Ukrainy do produkcji różnych podzespołów. Mam mnóstwo pism z prośbami o zakończenie protestu. Czas, by gmina wróciła do normalności” – twierdził na antenie TOK FM Sawa.

Protest rolników w Dorohusku rozpoczął się 9 lutego i miał potrwać do 9 maja – zgodnie ze zgłoszeniem. Po decyzji wójta rolnicy zapowiadają odwołanie się od niej do sądu w Lublinie. Będą domagać się jej uchylecia.

Blokada przejścia granicznego z Ukrainą była wyrazem sprzeciwu wobec rozszerzenia bezcłowego importu produktów rolno-spożywczych z tego kraju.

Strona ukraińska, ustami ambasadora tego kraju w Polsce Wasyla

Zwarycza, apelowała do polskich rolników, żeby zaprzestali protestów.

Autorstwo: MM

Na podstawie: TOK FM, X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)